



Sygn. akt II DSI 84/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

Ławnik Sądu Najwyższego Marek Totleben

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego Krystyny Zarzeckiej

w sprawie K. L. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w P.

obwinionego o popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z dn. 28.01.2016 r. Prawo o prokuraturze

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 30 stycznia 2020 r., odwołania wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt PK I DS (...)

orzeka:

I. zaskarżone orzeczenie zmienia w ten sposób, że na podstawie art. 142 § 1 pkt 2 Prawo o prokuraturze wymierza obwinionemu karę nagany;

II. w pozostałym zakresie orzeczenie utrzymuje w mocy;

III. koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 15 listopada 2018 r. do Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej K. L. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w P., jako obwinionego o to, że w dniu 20 lutego 2018 r. w P., jako prokurator miejscowej rejonowej jednostki prokuratury, dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 7 § 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2019, poz. 740), polegającej na niewykonaniu polecenia Zastępcy Prokuratora Okręgowego w P. z 15 grudnia 2017 r. – PO VI WS (...), dotyczącego cofnięcia apelacji złożonej na korzyść oskarżonych w sprawie o sygn. PR 1 Ds. (...), a w przypadku braku zgody oskarżonych, odstąpienia od jej popierania, w ten sposób, że na rozprawie odwoławczej w dniu 20 lutego 2018 r. w Sądzie Okręgowym w P. w sprawie o sygn. XVII Ka (...), po nieudanej próbie cofnięcia apelacji w związku z brakiem zgody po stronie oskarżonych, wbrew opisanemu poleceniu przełożonego, poparł wywiedzioną przez siebie apelację, a następnie zaprzeczył temu, mimo że jego stanowisko wynika z protokołu rozprawy, czym jednocześnie uchybił godności urzędu, tj.

o przewinienie dyscyplinarne kwalifikowane z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2019 r. Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym uznał obwinionego K. L. winnym zarzucanego mu wnioskiem z dnia 15 listopada 2018 r. czynu i za to na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 Prawa o prokuraturze wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia. Ponadto kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym złożył w dniu 29 października 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, zaskarżając wskazane orzeczenie na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej wymiaru kary na podstawie art. 162 § 1 w związku z art. 145 § 1

pkt 2 w związku z art. 425 § 1 i 2 kpk w związku z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze.

Wnoszący odwołanie na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 4 kpk w związku z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił: rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej wymierzonej obwinionemu w postaci kary upomnienia za przewinienie dyscyplinarne opisane w pkt I orzeczenia będącą wynikiem nieuwzględnienia przez sąd I instancji w sposób właściwy rodzaju i wagi oraz stopnia zawinienia wyrażającego się w szczególności w umyślnym lekceważeniu przepisów prawa, jak też stopnia społecznej i korporacyjnej szkodliwości czynu nieuwzględniającego w należyty sposób celów, jakie kara dyscyplinarna winna spełniać w stosunku do sprawcy czynu, środowiska zawodowego oraz w odbiorze społecznym, które to okoliczności wskazują na zasadność wymierzenia obwinionemu za powyższy czyn kary nagany.

Podnosząc powyższy zarzut, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 456 kpk w związku z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie obwinionemu prokuratorowi, na podstawie art. 137 § 1 Prawa o prokuraturze w związku z art. 142 § 1 pkt 2 Prawa o prokuraturze, kary dyscyplinarnej nagany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie i stąd wyrok Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 25 lipca 2019 r. uległ zmianie w zakresie orzeczonej wobec obwinionego kary dyscyplinarnej. Niebudzące wątpliwości ustalenia faktyczne oraz zakres odwołania nie uzasadniały natomiast ingerencji ze strony sądu odwoławczego w rozstrzygnięcie w przedmiocie przypisanej obwinionemu winy. Tym samym poniższe wyjaśnienia dotyczą wyłącznie powodów zmiany orzeczenia w zakresie kary.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko składającego odwołanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, że wymierzona obwinionemu kara upomnienia nie odpowiada społecznej szkodliwości czynu, a także nie spełnia celów represyjnych, wychowawczych i prewencyjnych. Jej zasadniczą wadą jest bowiem rażąca łagodność, która nie znajduje uzasadnienia ani w materiale faktycznym sprawy, ani w przyjętej kwalifikacji prawnej.

Sąd Najwyższy podkreśla, iż stanowisko sądu *meriti* zawarte w jego uzasadnieniu do orzeczenia z dnia 25 lipca 2019 r., a dotyczące motywacji tego sądu co do wymiaru kary, jest bardzo lakoniczne. Podkreśla ono wyłącznie okoliczności łagodzące: dotychczasowy brak karalności dyscyplinarnej obwinionego, jego dobrą opinię w miejscu pracy i wieloletnią służbę w „dużej jednostce”. Pomija natomiast wszelkie powody uzasadniające ewentualny wybór surowszej sankcji. Samo uznanie, że kara upomnienia będzie wystarczającą dolegliwością za popełnienie przypisanego czynu i spełni również funkcję wychowawczą nie daje w uzasadnieniu orzeczenia odpowiedzi na powody takiego a nie innego rozstrzygnięcia co do kary. Brakuje bowiem w nim nawet pobieżnie sformułowanych odniesień sądu do ogólnych dyrektyw z art. 53 § 1 i 2 kk, które przyjął on *in concreto*, w związku z art. 171 pkt 1) Prawa o prokuraturze. Ponadto odnosząc się do prognozy co do skutków wymierzenia kary upomnienia sąd stwierdził, że spełni ona – jego zdaniem – należyłą funkcję wychowawczą. Tym samym ograniczył cele orzeczenia kary do tej właśnie funkcji, pomijając przede wszystkim aspekt społecznego (korporacyjnego) wymiaru kary dyscyplinarnej.

Tymczasem zachowanie obwinionego w czasie popełnienia czynu, a także jego postawa już po ujawnieniu deliktu uzasadniają zastosowanie surowszej sankcji dyscyplinarnej. Słusznie zwrócił na to uwagę autor odwołania, podkreślając że obwiniony na rozprawie wykonał wprawdzie formalnie polecenie próby cofnięcia środka odwoławczego, ale z chwilą nieuwzględnienia jego wniosku, faktycznie prezentował stanowisko pozostające w sprzeczności z decyzją przełożonych. Dowodzą tego nie tylko zapisy protokołu z rozprawy, ale i enuncjacje prasowe na temat jej przebiegu, które pojawiły się po jej zakończeniu. W ich świetle nawet

dziennikarz, nie będący profesjonalnym prawnikiem, zauważył dysonans w zachowaniu obwinionego. Słusznie zatem Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego z okoliczności tych wyciągnął wniosek, że zachowanie obwinionego *de facto* polegało na niewykonaniu polecenia przełożonego i stanowiło oczywiste i rażące naruszenie art. 7 § 2 Prawa o prokuraturze.

Zauważalnej obstrukcji decyzji przełożonego towarzyszyła też próba ukrycia zachowania obwinionego w toku postępowania apelacyjnego, o czym świadczy brak wzmianki w „sprawozdaniu z wokandy” z 21 lutego 2018 r. o faktycznym nieodstąpieniu od popierania swojej apelacji (np. z powodu błędu). Ukrycie tego elementu przebiegu rozprawy świadczy zatem o działaniu świadomym ze strony obwinionego. Postawa obwinionego po zajściu zdarzenia objętego zarzutem nie daje więc podstaw do wymierzenia najłagodniejszej kary dyscyplinarnej.

W przedmiocie podniesionego zarzutu odwoławczego należy podkreślić, że sąd dyscyplinarny wymierzając karę za przewinienie dyscyplinarne prokuratorów kieruje się ogólnymi zasadami wymiaru kary i wymierza karę według swojego uznania, ale przy uwzględnieniu ograniczeń, o których mowa w art. 53 kk. Czyni to w oparciu o odpowiednie stosowanie przepisów kk do postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 171 pkt 1) Prawa o prokuraturze. Ta ostatnia dyrektywa wymaga zaś uwzględnienia, że w konkretnym postępowaniu dyscyplinarnym szczególnie istotną rolę pełni właściwe kształtowanie świadomości prawnej:

1. społeczeństwa jako całości, poprzez odbiór wyników postępowania dyscyplinarnego przez obywateli, co z kolei warunkuje budowanie pozytywnego wizerunku prokuratury;
2. korporacji zawodowej prokuratorów, poprzez wypracowywanie wysokich standardów zachowania prokuratorów w przyszłości.

W tym stanie rzeczy – kierując się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary dyscyplinarnej z art. 53 § 1 i 2 kk – sąd musi również uwzględnić w szczególności:

1. stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego, który jest znaczny, gdyż łączy się z nim faktyczne nagłośnienie sprawy i negatywne reakcje społeczne;
2. cele zapobiegawcze wymiaru kary, która nie może przybrać formy pobłażliwości dla obwinionego,
3. potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, co omówiono już powyżej,
4. sposób zachowania sprawcy, który w czasie rozprawy w dniu 20 lutego 2018 r. nie tylko podważył zaufanie do siebie, ale i postawił pod znakiem zapytania swój profesjonalizm,
5. rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, który w niniejszej sprawie zasługuje na surową reakcję, gdyż przypisany obwinionemu delikt był rażącym naruszeniem obowiązków służbowych,
6. rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przewinienia, co znalazło swoje odbicie w negatywnych komentarzach prasowych w odniesieniu do instytucji prokuratury,
7. zachowanie się obwinionego po popełnieniu deliktu, które znacząco podważa jego zdolność do wyciągnięcia wniosków z własnych zachowań, a co jest konstytutywną cechą nieskazitelnego charakteru, którym powinien się cechować każdy prokurator.

Sąd Najwyższy ma też świadomość, że społeczny wymiar niniejszej sprawy warunkowany jest też w dużym stopniu emocjami, z jakimi związany był przedmiot postępowania karnego, w którym obwiniony występował. Nie może budzić wątpliwości, że prokurator w trakcie wykonywania czynności służbowych powinien maksymalnie zdystansować się od osobistych poglądów i przekonań. Gdyby jednak głęboko nie zgadzał się z kierunkiem wyznaczonym mu w danej sprawie przez przełożonych, to powinien temu dać wyraz przed rozprawą. Jak słusznie zauważył autor odwołania z sygnalizacją tego typu nie mieliśmy do czynienia. Tym samym nie można racjonalnie zakładać, iż prokurator działał w konflikcie sumienia.

Kara orzeczona przez sąd *meriti* nie jest wyłącznie zbyt niska. Taka kwalifikacja nie upoważniałaby do zmiany orzeczenia w świetle podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 4 kpk. Jest ona rażąco niewspółmierna między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, i to aż tak, że jest karą „bijącą w oczy” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2006 r., II AKa 156/06) ze względu na swoją łagodność. Z tego względu wymaga korekty w instancyjnym trybie odwoławczym.

Podsumowując swoje rozważania Sąd Najwyższy podkreśla, że *ad casum* sprawa dotyczy istotnego naruszenia zasady hierarchicznego podporządkowania w prokuraturze i znacząco zmniejsza zaufanie do obwinionego, jako rzetelnego wykonawcy jednoznacznie sformułowanych poleceń służbowych. W tym stanie rzeczy poprzestanie jedynie na wychowawczej sankcji dyscyplinarnej, jaką jest upomnienie byłoby dalece niewystarczające. Zachowanie obwinionego wymaga bowiem również, ze względu na odbiór korporacyjny stwierdzonego uchybienia, dalej idącej reakcji represyjnej w postaci napiętnowania jego zachowania. Tę funkcję pełni natomiast w systemie kar dyscyplinarnych kara nagany i dlatego została wymierzona w niniejszym orzeczeniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.